Nr 215. Kraków, Niedziela 11 Maja 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas. i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible] (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougem[illegible] 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Przesilenie w Galicyi.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 11 maja.

Oczekiwane wczoraj ogłoszenie patentu, rozwiązującego Sejm galicyjski, nie pojawiło się. „N. Fr. Presse“ tłomaczy tę zwłokę tem, że kwestya prowizorycznego kierownictwa namiestnictwa galicyjskiego nie została dotąd definitywnie załatwioną. Zdaniem „N. Fr. Presse“ w miejsce upatrzonego dotąd na kierownika namiestnictwa radcy dworu Ustyanowskiego, roztrząsają obecnie kandydaturę wiceprezydenta namiestnictwa Grodzickiego i radcy dworu Zimnego.

Inspirowany artykuł „Reichspost“.

„Reichspost“ przyniosła we wczorajszym numerze artykuł, pochodzący rzekomo z kierujących kół Koła polskiego. Autor artykułu ponownie zapewnia, że rozbicie Rady Narodowej nastąpiło dlatego, ponieważ Stapiński i Rutowski zawarli umowę z radykałami ruskimi, co sprzeciwia się postanowieniom Rady Narodowej. Dalej dowodzi autor artykułu, że przy głosowaniu nad wnioskiem posła Wasunga było zaledwie 43 posłów a nie 67 i że uchwała, powzięta na tem posiedzeniu, jest nieważna. — Zresztą opozycya była gotowa do kompromisu, mimo, że dawniej stosowano zawsze zasadę równości dla wszystkich stronnictw przy rozdziale mandatów do Rady Narodowej,

Wkońcu „Reichpost“ przechodzi do gróźb i między innemi oświadcza: Byłoby zbrodniczą lekkomyślnością ze strony większości Koła polskiego, gdyby w tak niebezpiecznej chwili w kraju granicznym chciano zburzyć solidarność wszystkich stronnictw narodowych. Narodowi demokraci już kilka razy roztrząsali zamiar wystąpienia z Koła polskiego, a zwycięstwo nie jednej partyi obstrukcyjnej w Radzie państwa mogłoby i tę partyę skłonić do takiej taktyki i do odstąpienia od tradycyj polskich. Nie należy więc partyi doprowadzać do rozpaczy, ponieważ zachęcona powodzeniem innych stronnictw obstrukcyjnych mogłaby się dać porwać uniesieniu, co dla prac Rady państwa byłoby bardzo niepożądanem, gdyby do obstrukcyi czeskiej, słowieńskiej i ruskiej przyłączyła się jeszcze obstrukcya polska. (Byłoby to w każdym razie ciekawem widzieć byłego prezydenta Izby posłów Abrahamowicza, znanego z walki przeciw obstrukcyi i eksc. Głąbińskiego w roli obstrukcyonistów. Przyp. Red.).

Zwołanie Rady państwa.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 11 maja.

Prezydyum Izby posłów zwołało posiedzenie Izby na 15 b. m. o godz. 11 przed południem z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór sekretarza; 2) Pierwsze czytanie wniosku w sprawie zmiany ustawy o czasie pracy i czasu zamykania sklepów.

O godz. 12 w południe tego samego dnia odbędzie się konferencya seniorów.

Wiedeń, 11 maja.

Rozpoczynająca się z dniem 15 b. m. sesya parlamentu będzie, jak ogólnie przypuszczają, krótką ze względu na rozpoczynające się w czerwcu wybory do Sejmu galicyjskiego. Sądzą, że przy pierwszem czytaniu prowizoryum budżetowego przyjdzie do ożywionej dyskusyi politycznej, w której omawiane będą nietylko sprawy polityki zagranicznej, ale także ważniejsze wypadki w polityce wewnętrznej, a w szczególności rozbicie rokowań ugodowych w Czechach i w Galicyi.

Sanacya finansów Czech.

(*Tel. „N. Reformy“*).

Praga, 11 maja.

Na wczorajszem nadzwyczajnem posiedzeniu czeskiego Wydziału krajowego referent finansowy dr Pinkas oświadczył, że czeski Bank krajowy odmówił udzielenia nowej pożyczki. Referent wnosi więc, aby rozpoczęto rokowania z innemi instytucyami finansowemi. — Dr Urnag oświadczył imieniem niemieckich członków Wydziału krajowego, że Wydział krajowy nie jest upoważniony do zaciągania dalszych pożyczek. Niemcy zrzucają wszelką odpowiedzialność za taką ewentualną transakcyę finansową. Wkońcu jednak wniosek dr Pinkasa przyjęto głosami Czechów i wielkiej własności przeciw głosom niemieckich członków Wydziału krajowego.

Wiedeń, 11 maja.

Prezes Towarzystwa ubezpieczeń oficyalistów prywatnych hr. Auersperg zaprzecza wiadomości, jakoby Towarzystwo miało udzielić czeskiemu Wydziałowi krajowemu pożyczki 12 milionów koron.

Zjazd w Berlinie.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń, 11 maja.

Dzienniki donoszą jako o rzeczy postanowionej, że arc. Franc. Ferdynand przy uroczystości zaślubin córki cesarza niemieckiego w Berlinie reprezentować będzie cesarza Franc. Józefa.

Londyn, 11 maja.

Król angielski, który udaje się do Berlina na ślub córki cesarza Wilhelm, ułoży tam termin swojej podróży do Petersburga.

Likwidacya przesilenia.

Zjazd w Berlinie. — Podstępna polityka Rosyi. — Likwidacya. — Załagodzenie sporów rumuńsko i grecko bułgarskiego. — Ostre stadyum sporu serbsko bułgarskiego. — Nastrój w Bułgaryi. — Zwrot przeciw Rosyi.

(*Tel. „Nowej Reformy“*).

Wiedeń, 11 maja.

Wczorajsza wieczorna „N. Freie Presse“ i „Zeit“ przyniosły wiadomość, że następca tronu arcyks. Franciszek Ferdynand udaje się do Berlina na uroczystości ślubne. Wiadomość ta jednak nie została potwierdzona, co świadczy o naprężonych stosunkach między Austryą a Rosyą.

„Südslav. Corresp.“ donosi z Konstantynopola, że wpływowe koła dyplomatyczne rosyjskie w porozumieniu z rządem serbskim czynią usilne starania u Porty, aby domagała się zatrzymania zwierzchnictwa swego nad przyszłem państwem albańskiem. Wielki wezyr Mahmud Szefket pasza zachowuje się jednak stanowczo odmownie, mimo że ambasador rosyjski Giers kilkakrotnie go w ostatnich dniach odwiedzał i starał się go nakłonić do podjęcia oficyalnych kroków w tej sprawie. Wobec ambasadora austryackiego Pallaviciniego i ambasadora włoskiego Garroniego oświadczył wielki wezyr, że nie myśli obarczać Turcyi w przyszłości jeszcze kłopotem albańskim.

Mimo, że wiele kwestyj, stojących w związku z przesileniem bałkańskiem, jest jeszcze niezałatwionych, pokój europejski nie jest obecnie zagrożony. Likwidacya przesilenia bałkańskiego czyni bądź co bądź postępy, chociaż żółwim krokiem. Zajęcie Skutari przez wojska międzynarodowe jeszcze nie nastąpiło Rokowania w tej sprawie z rządem czarnogórskim co do szczegółów jeszcze trwają. Za pewien postęp natomiast uważać należy podpisanie protokołu rumuńsko-bułgarkiego, jakoteż załagodzenie konfliktu bułgarsko-greckiego. Tylko konflikt serbsko-bułgarski jest jeszcze niezałatwiony i znajduje się w stadyum dość ostrem. Zatarg z Serbią wywołuje w Bułgaryi wielkie niezadowolenie, które zwraca się głównie jednak przeciw Rosyi. Świadczy o tem rozmowa specyalnego korespondenta „Zeit“ w Sofii z przywódcą partyi liberalnej bułgarskiej, byłym premierem bułgarskim Radosławowem, który między innemi oświadczył: Kierunek polityki zagranicznej obecnego rządu bułgarskiego wywołuje w całej Bułgaryi wielkie niezadowolenie, które przeniosło się także do armii, co tem bardziej musi zastanowić, że armia bułgarska dotąd nigdy nie mięszała się do polityki. Ale wyraźnie rosyjski kierunek polityki obecnego rządu spowodował, że w szerokich kołach ludności wybuchło niezadowolenie. — Ogólnie dziwią się, że król jeszcze nie wpłynął na rząd bułgarski w kierunku odstąpienia od polityki rusofilskiej, która jest dla Bułgaryi szkodliwa.

Budapeszt, 11 maja.

Specyalny sprawozdawca dziennika „Az Est“ donosi z Kotoru, że poseł austryacki w Cetynii Giessl w rozmowie z nim oświadczył: „Odnieśliśmy świetny sukces. Bardzo się cieszę, że udało się to bez wojny“.

Ewakuacya Skutari.

Cetynia, 11 maja.

(Z urzęd. źródła czarnogórskiego). Zgodnie z protokółem, podpisanym przez delegata rządu Plamenaca i admirałów eskadry międzynarodowej, opróżnienie Skutari nastąpi we środę o godz. 2 po południu.

Rzym, 11 maja.

Ag. Stefanii donosi z San Giovani di Medua: Na posiedzeniu komendantów eskadry międzynarodowej pod przewodnictwem admirała angielskiego postanowiono, że obsadzenie Skutari przez wojska międzynarodowe nastąpi 14 b. m.

Aresztowanie podpalaczy.

Cetynia, 11 maja.

(Z urzęd. źródła czarnogórskiego). Zarządzono śledztwo dla stwierdzenia przyczyn wybuchu pożaru w bazarze w Skutari. Uwięziono 12 podejrzanych osób.

Zdobycze Czarnogóry.

Cetynia, 11 maja.

Wedle dotychczasowych obliczeń, Czarnogóra wskutek zdobycia nowych terytoryów powiększy swoją ludność o 30.000 ludzi.

W walce o tron.

Budapeszt, 11 maja.

„Az Est“ donosi, że ks. Ghika, pretendent do tronu albańskiego, udał się do Durazza, aby odebrać Essadowi paszy dowództwo nad wojskami albańskiemi.

Spór bułgarsko-rumuński.

Bukareszt, 11 maja.

W Petersburgu podpisała wczoraj konferencya ambasadorów protokół w sprawie sporu bułgarsko-rumuńskiego. Ogłoszenie protokołu nastąpi równocześnie z podpisaniem preliminarzy pokojowych.

Londyn, 11 maja.

Protokół, podpisany w Petersburgu w sprawie sporu rumuńsko bułgarskiego, zawiera następujące punkty:

Silistrya wraz ze wszyskiemi fortami i okolicą na przestrzeni 3 kilometrów przechodzi w posiadanie Rumunii. Przyszła granica rumuńsko-bułgarska rozpocznie się w Dobrudży koło miejscowości Popina, która to miejscowość dostanie się również Rumunii. W dalszym ciągu granica będzie biegła wzdłuż wyżyn Pabuk do Bobardja i przez górę Paraless do Akty nad morzem Czarnem, która jednak zostanie przy Bułgaryi.

Wycofanie wojsk tureckich.

Konstantynopol, 11 maja.

Transport wojsk Essada paszy i Dżawida paszy rozpocznie się w tych dniach.

Przed zawarciem pokoju.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Konstantynopol, 11 maja.

Delegaci do komisyi finansowej wyjechali do Paryża.

Porta nabywa dreadnoughty.

Londyn, 11 maja.

„Times“ donosi z Konstantynopola: Porta pertraktuje w sprawie nabycia dwóch dreadnoughtów, zbudowanych w Anglii na rachunek Brazylii, za 3,800.000 funtów tureckich. Porta chce sprowadzić te okręty jeszcze przed ostatecznem zawarciem pokoju, w nadziei, że przy ostatecznej decyzyi w sprawie wysp Egejskich wywrze przez to silny nacisk na Grecyę.

W dalszym ciągu donosi „Times“, że wojskowe zarządzenia nad Czataldżą nie zostały cofnięte, przeciwnie w ostatnich dniach przybyły nad Czataldżę nowe armaty ciężkie Kruppa.

Terror sufrażystek.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Londyn, 11 maja.

W poczekalni dworca kolejowego w Liwerpoolu znaleziono bombę z napisem: „Prawo głosu dla kobiet“.

W urzędzie pocztowym w Reading znaleziono bombę z aparatem zegarowym.

Londyn. Wielki prywatny budynek Trengstenhall w Dundee stanął wczoraj w płomieniach Szkodę wyrządzoną przez pożar obliczają na 10.000 funtów szterlingów. Przypuszczają, że pożar ten został podłożony przez sufrażystki.

Zapadnięcie się krateru Wezuwiusza.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Neapol, 11 maja.

Z obserwatoryum na Wezuwiuszu donoszą: Onegdaj o północy, tak samo jak 21 stycznia 1912 roku, zapadł się krater Wezuwiusza. — Towarzyszyło temu bardzo silne wstrząśnienie ziemi.

Telegramy

z dnia 11 maja.

Wenecya. Wczoraj przybyli tu premier angielski Asquith z rodziną i Churchil.

Regent bawarski u cesarza Franciszka Józefa.

Monachium. Dzienniki donoszą że ks. regent Ludwik dnia 3 czerwca odwiedzi cesarza austryackiego w Wiedniu.

Niemiecki sekretarz stanu w Wiedniu.

Berlin. Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Jagow prawdopodobnie w tygodniu po Zielonych Świętach uda się z wizytą do Wiednia, którą to wizytę zapowiedział zaraz po objęciu swego urzędu, aby zapoznać się z kierownikiem austryackiej polityki zagranicznej hr. Berchtoldem.

Odznaczenie rektorów Akademij sztuk pięknych.

Wiedeń. Cesarz nadał rektorom Akademij sztuk pięknych w Krakowie, Pradze i Wiedniu prawo używania tytułu magnificencyi.

Kartel rafineryj i podwyższenie cen nafty.

Wiedeń. W ostatnich dniach odbyło się w Berlinie posiedzenie Rady nadzorczej Towarzystwa naftowego „Olex, w którem brali udział także zastępcy rafineryj austryackich. Na posiedzeniu tem postanowiono wybrać komitet, złożony z 4 członków, który ma rozpocząć rokowania w sprawie stworzenia kartelu rafineryj austryackich. Rokowania te rozpoczną się 20 b. m. i w tym też dniu nastąpi podwyższenie cen nafty na targu wewnętrznym o 2 korony, t. j. na 34 korony.

Odroczenie Sejmu.

Insbruk. Sejm został odroczony.

Echa afery Lukacs-Desy.

Budapeszt. Sensacyę wywołuje tu nagły wyjazd generalnego dyrektora Banku budapeszteńskiego Eleka, głównego świadka w procesie Lukacsa przeciw Desyemu o znane zarzuty korupcyjne. Elek przed kilku dniami prosił o przesłuchanie go przed rozprawą, ponieważ z powodu choroby musi za kilka dni wyjechać za granicę na kuracyę. Sąd zgodził się na to, mimo sprzeciwiania się obrońcy Desyego. Elek jednak nie zjawił się wczoraj u sędziego celem złożenia zeznań i nagle wyjechał z Budapesztu.

O pożyczkę chińską.

Londyn. „Daily Tel.“ dowiaduje się, że poseł angielski w Pekinie wniósł u rządu chińskiego formalny protest przeciw zaciągnięciu przez Chiny pożyczki w Austryi. Sytuacya stała się przez to skomplikowana, ponieważ austryacka grupa bankowa dała już Chinom milion koron zaliczki na rachunek zamówień wojskowych, poczynionych przez Chiny w Austryi.

Kolej bagdadzka.

Londyn. Jak słychać, sprawa kolei bagdadzkiej została już ostatecznie rozwiązana. Wedle zawartych umów, Koweit zostanie przy Turcyi, Anglia zaś otrzyma szereg przywilejów. Linia kolei bagdadzkiej ciągnie się aż do zatoki perskiej i budowana będzie przez konsorcyum tureckie a nie międzynarodowe.

Ofiara pojedynku.

Wiedeń. Wczoraj odbył się pogrzeb porucznika Weissa, ofiary pojedynku z kapitanem Zborowskim. Na życzenie Weissa, wyrażone przed zgonem, pogrzeb był bardzo skromny i nie było wojskowej parady. Natomiast z pozwolenia biskupa polnego Bjelika, pogrzeb odbył się w asystencyi kościelnej. Biskup uzasadnił to pozwolenie skruchą, okazaną przez Weissa przed śmiercią.

Z wystawy „Adria“.

Wiedeń. Minister Hussarek otworzył wczoraj wystawę sztuki na wystawie „Adrii“.

Nowy tunel.

Wiedeń. Wczoraj ukończono budowę 974 metrów długiego tunelu Emitsch na linii Rudophswert-Moedling-Landesgrenze.

Przeciw domom gry.

Paryż. Izba deputowanych zajmowała się na wczorajszem wieczornem posiedzeniu wnioskiem dep. konserwatywnego Piou, która domaga się zamknięcia kasyn gry we Francyi i cofnięcia wszystkich koncesyj w przeciągu pół roku. — Wniosek zwalczał stanowczo minister skarbu i kilku deputowanych, którzy podnieśli, że Monaco miało w roku 1912 — 47 milionów franków dochodu. Jeżeli gra w Mentonie, Nicei i Cannes będzie zakazaną, to Mente Carlo zarobi nie 47 ale 300 milionów. Izba uchwaliła 275 głosami przeciw 264 poddać rozwadze wniosek deputowanego Piou.

Zakończenie strajku.

Ateny. Wskutek surowych zarządzeń władz wojskowych został strajk personalu tramwajowego w Atenach i Pireus dziś zakończony.

Zjazd kobiet polskich w Krakowie.

Kraków, 11 maja.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się obrady Zjazdu kobiet polskich w salach Starego Teatru. Na zjazd przybyły przedstawicielki wszystkich ziem polskich. Między obecnemi zauważone pp. Andrzejową i Stanisławową Lubomirskie, Stanisławową Tarnowską, Stanisławową Wodzicką, Chylińską, Straszewską, Biskupską, Dr Estreicherównę, Zofię Popielównę, Fr. Zaczkową, Ludw. Krzyżanowską, Jadwigę Mayównę, K. Gąsiorowską.

Zjazd otwarła przewodnicząca p. Straszewska uroczystą przemową, w której powitała przybyłe na Zjazd uczestniczki i określiła w ogólnym zarysie cele i program prac Zjazdu.

Z kolei przystąpiono do wyboru przewodniczącej obrad i jej zastępczyń i sekretarki. Przewodniczącą została ks. Andrzejowa Lubomirska, zastępczyniami p. Słonińska z Poznańskiego i p Helena Zaborowska z Król. Polskiego. Sekretarkami wybrano pp. Helenę Rzepecką, Klawerową i d'Abancourt.

Po wyborach zabrała głos ks. A. Lubomirska, dziękując za dowód zaufania i objęła przewodnictwo zjazdu.

Następnie odczytano telegramy, nadesłane na zjazd, podniosły telegram od ks biskupa Bandurskiego, od pp. Zofii Lutosławskiej, Zofii Borowskiej i Koła Pań T. S. L. ze Stanisławowa i z Czrzanowa.

Dalej ogłoszono zmianę programu zjazdu na dzień dzisiejszy. O godz. 10 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Anny. O godzinie 11 rano zaczną się obrady w sali Towarzystwa rolniczego przy placu Szczepańskim l. 8. — Na rannem posiedzeniu będą odczytane referaty o wychowaniu przedszkolnem z Wielkopolski, z Król. Polskiego i z Galicyi.

Dalsze posiedzenie o godz. 3 i pół po południu. Na tem posiedzeniu odczytane będą dwa referaty z Król. Polskiego i Galicyi p. t. „Szkolnictwo niższe“ i „szkolnictwo średnie“. Po referatach dyskusya.

We wtorek program zjazdu niezmieniony.

Po ukonstytuowaniu się zjazdu, odbyła się w salach Starego Teatru ożywiona pogadanka, która przeciągnęła się do późnej godziny.

Teatr miejski.

„**Losy Europy**“. Burleska w 3 aktach Br. Winawera.

Od czasu najpopularniejszej „Wesołej wdówki“ Lehara mocarstwo czarnogórskie zyskało jako motyw niefrasobliwej satyry szerokie prawo obywatelstwa w teatrze. Bieżąca chwila polityczna dodaje motywowi temu pieprzu aktualności i tem chyba tylko usprawiedliwić można wprowadzenie na naszą scenę burleski p. Winawera.

Jest to wesoła farsa, opowiadająca z humorem o ciężkich chwilach, jakie przeżywa prezes gabinetu czarnoszyjskiego p. Mitrofanowicz wskutek afery, jaką wywołał student Karapetkowicz, popadłszy na przedstawieniu teatralnem w konflikt z tenorzystą Bogatyskowiczem.

Konflikt między dwoma aktorami biorącymi udział w przedstawieniu „Lohengrina“, przenosi się w sfery dyplomatycznego zatargu, który stawia Czarnoszyjski gabinet w ryzykownej sytuacyi dyplomatycznej. Na szczęście w aferę mięsza się kobieta, śpiewaczka Mortadelli, przyjaciółka Mitrofanowicza, zakochana w bohaterze afery zakulisowej i tak sprytnie prowadzi intrygę, że konflikt grożący zagładą Czarnoszyji, zostaje pokojowo zażegnany. W farsie na takiem tle osnutej, czynnikiem rozstrzygającym o jej uprawnieniu scenicznem jest humor, połączony z dojmującą satyrą na stosunki dyplomatyczne. Autor umiał głównych aktorów faktycznego zatargu wprawić w taki ruch, rzucił tyle dowcipnych sytuacyj, że w teatrze co chwila rozlegał się śmiech i oklaski, będące zazwyczaj zadatkiem powodzenia. Rozstrzygnęła o tem zresztą także dobra gra artystów i szybkie tempo, zacierające nieprawdopodobieństwa sytuacyj.

Doskonałą była przedewszystkiem p. Górska w roli sopranistki Mortadelli, prowadząca zręcznie intrygę dyplomatyczną i posługująca się przytem całym arsenałem kobiecej kokieteryi. Zabawnym bohaterem skandalu politycznego był p. Maryański, zręcznymi przedstawicielami intryg dyplomatycznych w karykaturze pp. Jednowski i Stanisławski. W pomniejszych rolach dużo humoru i werwy rozwinęli pp. Kosiński, Nowacki, Szymborski i Bogusiński. Żywioł komiczny najcelniejszego przedstawiciela miał w p. Bończy, jak zawsze wywołującym ogromny efekt spokojnym tonem gry, przemyślanej w kierunku charakterystycznym. Przyjęcie farsy przez publiczność może być słusznie uważane za zadatek jej powodzenia. *W. Pr.*

Listy z kraju.

Trzeci Maja.

Myślenice 9 maja. Z inicyatywy Koła T. S. L., przy współudziale tutejszych stowarzyszeń i drużyny strzeleckiej odbył się tu uroczysty obchód rocznicy konstytucyi 3 Maja. Rano ruszył na uroczyste nabożeństwo do kościoła imponujący pochód z udziałem trzech orkiestr; podniosłe kazanie wypowiedział X. Nodzyński.

Po nabożeństwie odbył się w sali „Sokoła“ wykład prof. Lamberta o Konstytucyi 3 Maja, ilustrowany obrazami świetlnymi. Wieczorem urządzono w „Sokole“ na dochód miejscowej drużyny strzeleckiej wieczorek, na którego program złożyło się słowo wstępne dra Klakurki, pieśni patryotyczne odśpiewane przez chór gimnazyalny, deklamacye i przedstawienie obrazka scenicznego J. Bogusza p. t. „Za ziemię-matkę“ w 2 odsłonach. Orkiestra amatorska odegrała „Wieniec polski“ Wrońskiego.

Wadowice 9 maja. Staraniem T. S. L. odbył się 4 b. m. w naszem mieście obchód 122 rocznicy Konstytucyi 3 Maja. Wczesnym rankiem doborowa orkiestra uczniów gimnazyum odegrała pobudkę. O godz. ½9 na boisku Sokoła zgromadziły się drużyny strzeleckie, straż pożarna, Tow. „Zgoda“, Sokół, skąd po krótkiej mustrze przy dźwiękach orkiestr „Zgody“ i uczniów gimn. udano się do kościoła na nabożeństwo.

O godz. 12 w południe ruszył imponujący pochód, w którym wzięli udział reprezentanci władz autonomicznych, członkowie T. S. L., Sokół, liczna publiczność, nadto drużyna skautów w liczbie 100 w pełnym rynsztunku. Po przybyciu przed Sokół oddano cześć sztandarom i pochód się rozwiązał.

Wieczorem odbyło się przedstawienie Tow. dramatycznego, urozmaicone występem orkiestry sokolej. Na zakończenie urządzono żywy obraz p. t.: „Współczesna Polska“ według kompozycyi prof. Beera.

Całość wypadła imponująco.

Radomyśl, 9 maja. Ku uczczeniu wiekopomnej konstytucyi 3 Maja Koło tutejszego Towarzystwa Szkoły Ludowej urządziło 4 maja obchód. Po uroczystem nabożeństwie, podczas którego ks. Paszut wygłosił patryotyczne kazanie, uformował się pochód, w którym brały udział: straż pożarna, „Sokół“, młodzież szkolna z gronem nauczycielskiem, Związek strzelecki z Parynia, liczne włościaństwo i tłumy mieszczaństwa.

Wieczorem odbył się w sali kasyna uroczysty wieczorek; słowo wstępne wygłosił sędzia Kuśnierz; dalszy program wypełniły deklamacye i obrazek dramatyczny p. t. „Posiew wolności“.

W okolicznych wsiach urządziło Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej szereg odczytów o konstytucyi 3 Maja. Zainteresowanie się włościaństwa było bardzo wielkie.

„Sobótki“.

Do najweselszych świąt na wsi należą bezwątpienia uroczyste dni zesłania Ducha św. Przypadające wśród rozkwitu wiosny, gdy ziemia uśmiechnięta i szczęśliwa stoi w krasie i zieleni łąk i pól, dyszących bujnem, młodem życiem, a w borach, gajach, na strzechach chat i pod błękitami rozlegają się od świtania aż do zachodu wesołe śpiewy ptaków, brzęk owadów, na polach i pastwiskach nawoływania, wesołe okrzyki i piosnki pastusze — są Zielone Święta niewyczerpanem źródłem radości i różnych uciech szczególniej dla młodszego pokolenia.

Jak w Nowy Rok „po szczodrakach“ tak i w Zielone Święta przed południem chodzą pasterze po chatach, prosząc o jaja. Nazbierawszy zaś ich pewną ilość smażą sobie w polu jajecznicę, przyczem i gorzałka się często znajdzie, bo w niektórych wsiach na Zielone Święta otrzymują pasterze zapłatę za paszenie bydła od początku wiosny, pczcem za nową zapłatę godzą się paść do żniw, zaś do św. Michała.

Powszechne zdobienie drzwi i okien gałęziami drzew liściastych łączy się z wierzeniem, że te gałęzie mają moc odwracania nawałnic, gradów i piorunów. W izbach i stajniach wtykają również w szpary koło drzwi i okien gałązki jesionowe i inne, a na podłogę rozrzucają tatarak, którego pełno także w te święta na posadzkach kościołów.

Palenie sobótki w Zielone Święta szczególnie w Krakowskiem jest rozpowszechnione, podczas gdy w innych okolicach Polski zwyczaj ten bywa obchodzony przeważnie lub wyłącznie w wigilię św. Jana. Wieczorami i aż do późnej nocy od Ojcowa do Lanckorony, od wzgórz chełmskich nad Przemszą aż poza mogiłę Wandy, cały widnokrąg goreje od setek ognisk, rozpalonych na wzgórzach. Gdzieniegdzie pośród stosu płonących gałęzi i słomy pali się beczka smolna wysokim płomieniem. Dokoła biegają chłopcy, trzymając na długich żerdziach snopy zapalonej słomy i pokrzykując wesoło. Starsi i śmielsi przeskakują ogień, przyczem tu i ówdzie rozbrzmiewa piosenka:

Oj sobótka, sobóteczka,
pójdźże do mnie dziewusecka.
A cyś godna, cy nie godna,
nie uciekaj ze od ognia.
Nie uciekaj ze od środka,
nie spali się twoja cnotka.

Ochocze skoki, przyśpiewki i tańce przeciągają się około płonącej sobótki do północy lub jeszcze później.

Palenie sobótki już od lat kilkudziesięciu coraz więcej ustaje od strony granicy śląskiej; zachowuję się jednakowoż w Krakowskiem i nadgranicznym pasie Królestwa. — Z obrzędem tym połączone są rozmaite wierzenia. Pastuchy zapalają pochodnie lub zwitki słomy na żerdziach i gonią z niemi po polach, aby urodzaje były piękne; przez ogień niektórzy przeskakują, aby ich nogi przez cały rok nie bolały; stare kobiety przychodzą do płonącej sobótki i grzeją się przy ogniu, aby im przez rok zimno nie było. Gdy się dopala ognisko sobótki, starsi je żegnają, aby dyabeł ognia nie wyniósł na wieś i nie spalił jej.

Bywał zwyczaj w niektórych okolicach, że po spaleniu się stosu, parobcy i chłopaki z pochodniami w rękach ustawiali się w kształcie krzyża i tak obchodzili zboża, śpiewając pieśni nabożne.

Gdzieniegdzie zaś wbijali wysoki pal do ziemi, obwiązywali go słomą, sośniną lub świerczyną i zapalali, a parobcy z płonącemi staremi miotłami lub żerdziami ze snopami słomy na końcu biegali dookoła zbóż, aby je ochronić od zarazy, sprowadzić urodzaj, oraz żniwa pogodne.

Gdy w oba dni Zielonych Świąt deszcz pada, lud utrzymuje, że ubędzie zboża na dwóch młocków, gdy zaś jeden dzień świąteczny jest słotny, ubywa na jednego młocka. — Deszcz zatem w Zielone Święta jest bardzo niepożądanym, a złota, słoneczna pogoda napawa wieśniaka radością i nadzieją obfitych zbiorów.

E. Z.

Kronika.

Kraków, niedziela 11 maja.

Kalendarzyk kościelny: Zesłanie Ducha św., Franciszka, Hieronima.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 02; zachód o godz. 7 m. 11, długość dnia godzin 15 min. 09.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pogodnie, nieco cieplej, wschodnie mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Losy Europy“; wieczór: „Paweł I.“

Zjazd kobiet polskich. Posiedzenia w sali Towarzystwa rolniczego (plac Szczepański l. 8) o godzinie 11 przed południem i o pół do 4 po południu.

Wycieczka statkami do Bielan, urządzona przez I Koło T. S. L.

Wycieczka do ruin zamku Lanckorońskiego, urządzona przez akad. Związek sportowy. Wyjazd z dworca kolei o godzinie pół do 10 rano.

Zawody piłką nożną („Cracovia“ contra „Hertha“) o godz. pół do 5 po południu.

Turniej lawn-tennisowy członków sekcyi tennisowej A. Z. S. w Parku krakowskim.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4·30 po południu do 11 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

Wystawa Związku artystów malarzy i rzeźbiarzy w pawilonie architektury obok parku dra Jordana, otwarta od godz. 10 rano do 6 wieczorem. Biuro Związku ul. Bracka l. 6, I piętro.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Muzeum etnograficzne otwarte od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Grigri“; wieczór: „Eros i Psyche“.

Następny numer „Nowej Reformy“ z powodu Zielonych Świąt ukaże się we wtorek, 13 b. m., po południu.

Zielone święta. Znowu dwa dni świąt. Dzisiaj i jutro obchodzimy Zielone święta, uroczystość w kościele najważniejszą obok Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Bożego Ciała. Właściwie poświęcone są Zielone święta zesłaniu Ducha świętego. Drzwi i okna domów zostaną przystrojone w zieleń, — a zwyczaj ten dostał się do miast ze wsi. Włościanie utrzymują, że gałązki drzew, umieszczone na drzwiach i oknach budynków, zapobiegają burzom, piorunom, gradobiciu i wszelkim wogóle klęskom elementarnym. Ze wsi, jak wspomnieliśmy, zwyczaj ten dostał się do miasta, gdzie jest również przestrzegany. W niektórych okolicach lud pali w tym czasie sobótki, jednakże zwyczaj ten przypada właściwie na wigilię św. Jana, to jest na dzień 23 czerwca, na porę zrównania dnia z nocą.

Dawniej Zielone święta trwały przez cały tydzień, później przez trzy dni, obecnie skrócono je ostatecznie o jeden dzień. Zgoda na to skrócenie, zwłaszcza, że w maju mamy dosyć świąt. Dnie robocze mają się do dni świątecznych w maju, jak 23:8. To wystarczy aż nadto na wypoczynek i zabawę.

Wypoczywać można zawsze, o ile nie ma trzęsienia ziemi, wyborów lub egzekucyi podatkowej.— Zwłaszcza w czasie niepogody sen nie przychodzi na zawołanie. Ale święta są także do zabawy, zaś do zabawy majowej potrzeba koniecznie pogody.— Czy można wyobrazić sobie Zielone święta bez wycieczki na Bielany? A jakże mamy iść i jechać na Bielany, gdy nie dopisze pogoda? Zresztą wycieczki chcą Krakowianie urządzić nietylko na Bielany, lecz także do innych miejscowości podmiejskich. Potrzeba nam tedy koniecznie słońca i ciepła. — Straciliśmy w zupełności dzień św. Stanisława, należy nam się tedy „rekompensata“, jak mówią dyplomaci, targując się z królem czarnogórskim o Skutari. Liczymy na pogodę z całą pewnością.

Krak. Koło Twa walki z gruźlicą podaje do wiadomości, że są jeszcze do wynajęcia tanie ogródki za wystawą architektoniczną i w Dębnikach. O wynajem tych ogródków zgłaszać się należy w miejskim Urzędzie Zdrowia (Magistrat ul. Poselska l. 10 parter) od godziny 1 do 2 po południu. W półkoloniach w parku Jordana jest jeszcze 18 miejsc wolnych, na które mogą być przyjęte dzieci w wieku do lat 7. Wyjazd do półkolonij w parku Jordana z Rynku głównego rozpocznie się we środę dnia 14 maja b. r. o godzinie 8 rano, o ile będzie pogoda i ciepło.

Dyr. Teofil Trzciński w „Żywym Dzienniku“. Jedenasty z rzędu „Żywy Dziennik“ będzie prawdziwie żył, rozporządza bowiem taką attrakcyą, jak występ dyr. Teofila Trzcińskiego. Legendarny już dziś wykonawca „Szopki“ krakowskiej, którego fenomenalny dowcip znany dziś jest nie tylko w Krakowie — budzi zawsze podziw. Występy p. Trzcińskiego mają bowiem to do siebie, że nie tylko wywołują doraźny, niewstrzymany śmiech audytoryum, lecz i pozostawiają wspomnienie indywidualności odtwórczej, która sięga do głębi komizmu, przechodzi do porządku dziennego nad łatwymi sposobami zapanowania nad humorem sali, sięgając do głębszych tonów psychologicznych, do tych samych tonów, z których rodzi się i wszelka finezyjna komedya. Istotnie też p. Trzciński jest nie tylko odtwórcą lecz i współtwórcą utworów wykonywanych, a swoboda, pogoda i czar humoru nadają występom jego niezapomniany materyał wrażenia.

Redakcya „Żywego Dziennika“ z zadowoleniem dzieli się ze słuchaczami wiadomością, że dostarczy im tego wrażenia.

Bilety na „Żywy Dziennik Nr 11“, który się odbędzie jutro o godz. 8 wieczór w sali Starego teatru, nabywać można dzisiaj i jutro od godz. 4 po południu do 8 wieczorem w kasie Starego teatru. Zamówione bilety, dzisiaj nie odebrane, zostaną jutro sprzedane.

IX Koło T. S. L. im. królowej Jadwigi odbyło przed kilku dniami doroczne walne zgromadzenie, które wybrało następujący zarząd: Przew. Strokowa, zastęp. Stróżyńska, sekretarka Jacheciówna, zastęp. Buczyńska, skarbniczka Niepielska, zastęp. Żurkowa, bibliotekarka Königowa, zastęp. Golenboferowa. — Do wydziału weszły panie: Buczyńska, Czajkowa, Gebauerowa, Grudzińska, Gorkowa, Jankowska, Kotasowa, Łodzińska, Naworytowa, Posłuszna, Wojtaszkowa.

Wystawa prac dzieci. W szkole nowego typu p. St. Okołowiczówny otwarta jest wystawa prac dzieci w wieku od 6 do 14 lat. Nowość w systemie nauczania tej szkoły początkowej polega na grupowaniu dzieci w komplety po 10—15 osób, na rozwijaniu psychologii dziecka i jego daru spostrzegania, a to ucząc go wyłącznie na okazach i stosując metody poglądowe bez suchej nauki pamięciowej z książki.

Stopniowe rozwijanie umysłu dziecka stanowi główne zadanie doborowego grona nauczycielskiego, zaś naukę gimnastyki rytmicznej, śpiewu i muzyki, sloydu oraz rysunków z modeli kompletuje ten system nauczania w rezultatach swych nadzwyczajny.

W pracach, obecnie wystawionych w salkach szkolnych, okazują się naocznie ogromne postępy dzieci przy całej różnorodności ich uzdolnienia naturalnego.

Wystawa mieści się w lokalu szkoły przy ulicy Pańskiej l. 5 II p.; otwarta jest dziś i jutro od godz. 11 do 5 po południu, zaś do soboty, dnia 17 b. m., włącznie tylko w godzinach popołudniowych.

Zwyrodniała matka. Wczoraj wieczorem w kamienicy p. Suskiego przy ul. Grodzkiej l. 26, na czwartem piętrze znaleziono zwłoki noworodka, pokrajane na drobne części. Na miejscu zbrodni zjawił się dr Gólski, urzędnik policyi Pawłusiek i agent policyjny Borożek. Stwierdzono, że kawałki ciała noworodka rozrzucone były w miejscu ustępowem. Przeszukano następnie wszystkie pokoje na czwartem piętrze i w jednej z ubikacyj, w której sypiała kucharka restauracyi p. Wołkowskiego, zauważono ślady krwi na podłodze i koło łóżka.

Kucharką tą była 24-letnia Marya Mucha, rodem z Krzeszowic. Początkowo wypierała się spełnionego czynu. W końcu zeznała, że dziecko przyszło na świat nieżywe; chcąc ukryć wstyd, włożyła trupa dziecka pod poduszkę i w poniedziałek rano, gdy nikogo nie było w mieszkaniu, zaniosła je do miejsca ustępowego. Nie mogąc zamiaru urzeczywistnić, wzięła nóż stołowy i pokrajawszy ciałko dziecka, wrzuciła częściami do otworu w muszli.

Wyrodną matkę aresztowano i odstawiono do aresztów policyjnych „Pod telegraf“, a zebrane cząstki ciała dziecka odesłano do zakładu medycyny sądowej.

Jazda na Błonia. Magistrat m. Krakowa ogłasza: Dla ułatwienia komunikacyi i utrzymania porządku podczas wyścigów konnych w dniach 12 maja, 22, 24, 26, 28 i 29 czerwca b. r. na torze wyścigowym na Błoniach m. pojazdy czekające na gości wjeżdżać mają przez drogę przez Błonie, prowizorycznie wytyczoną między przejazdem a gościńcem i wyjeżdżać przez rampę na poprzecznej drodze t. zw. Łobzowskiej, skąd głównym gościńcem mają wracać do miasta. Przejazd rowerami i motocyklami tą prowizoryczną drogą jest zakazany.

Z „Sokoła“ w Podgórzu. Walne zgromadzenie członków Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Podgórzu odbyło się we czwartek przy współudziale 84 druhów. Przewodniczył prezes W. Wodzinowski.

Przed rozpoczęciem posiedzenia ustawiło się 33 druhów, członków stałej drużyny sokolej, w formacyi wojskowej.

W ciepłych słowach przedstawił prezes drużynie ważność i doniosłość chwili i wezwał ją do złożenia ślubowania. — Na sztandar sokoli składali członkowie stałej drużyny, każdy z osobna, do rąk prezesa ślubowanie. Rotę przysięgi odczytywał kapelan Towarzystwa ks. Władysław Staich, który po ukończeniu ślubowania w przepięknych słowach wyłuszczył drużynie doniosłość słów, zawartych w rocie przysięgi.

Po tej uroczystości rozpoczęto obrady. Prezes złożył sprawozdanie z czynności wydziału za rok 1912, podnosząc, że „Sokół“ podgórski jeden z pierwszych zorganizował drużyny sokole, które stale się ćwiczą, należycie fungują i powiększają się z dniem każdym.

Z porządku dziennego przyjęto protokół ostatniego walnego zgromadzenia, sprawozdanie wydziału za 1912, sprawozdanie komisyi rewizyjnej, uchwalając absolutoryum wydziałowi i skarbnikowi. Skarbnikowi S. Droszczowi uchwalono nadto podziękowanie za jego 20 letnią pracę dla dobra Towarzystwa.

Jednomyślnie powziętemi uchwałami wybrano prezesem Tow. p. Wincentego Wodzinowskiego, a I. wiceprezesem dra Żegotę Bierczyńskiego.

Do wydziału weszli na 3 lata: Bieleś Czesław, dr Emilewicz Józef, Moskal Andrzej i Moskal Tadeusz, zaś na 1 rok Henryk Kisielewski. Do komisyi rewizyjnej: Baumgarten Ludwik, Klein Roman, Kuzek Michał. Do sądu honorowego: Breuer Karol, dr Bobrowski Emil, Krzyżanowski Stanisław, Matula Dyonizy, dr Służewski Kazimierz. Do wyboru delegatów na zjazd okręgu upoważniono wydział, zaś w celu wybrania w czasie właściwym delegatów na zjazd związkowy uchwalono zwołać osobne walne zgromadzenie.

Przy końcu posiedzenia podniósł p. K. Rolle poruszoną w sprawozdaniu wydziału sprawę rozszerzenia gmachu. Przyznając potrzebę powiększenia gmachu, radził, by po ukończeniu robót około obwałowania Wisły i po poprawieniu się stosunków pieniężnych w kraju — obecny gmach sokoli sprzedać, a wznieść odpowiedni budynek koło parku na Krzemionkach.

Opera i operetka dyr. Lelewicza, która niebawem już rozpocznie swe występy w większych miastach Galicyi, pracuje już od paru tygodni forsownie pod kierunkiem samego dyrektora. W repertoarze najnowsze operetki, które zdobyły ogromne sukcesy na miejskiej scenie we Lwowie a nadto i opery z „Traviatą“ Verdiego na czele.

Wiadomości o powstaniu, względnie odrodzeniu się teatru Lelewicza, powitają wszyscy z żywem zadowoleniem. Prowincya galicyjska pozbawiona strawy muzycznej, zyskuje nową instytucyę teatralną; nie ulega przeto wątpliwości, że wszędzie spotka się z rzetelnem przyjęciem.

Z teatru lwowskiego. Wielką sympatyę lwowskiej publiczności zdobyła sobie p. Labia, primadonna teatru „La Scala“ w Medyolanie, występami w „Carmen“ i w partyi Mimi w „Cyganeryi“. Obok niej występuje gościnnie znany tenor p. Mann również z dużym sukcesem artystycznym.

Większe jednak zainteresowanie obudziła p. Mrozowska już pierwszym występem w świetnej tytułowej roli „Demona ziemi“.

Teatr mały, wystawiwszy cały szereg utworów jednoaktowych, rozpoczyna teraz repertuar poważniejszy, przygotowując „Pana Beneta“ i „Aszantkę“.

W sali dawnego Coloseum rozpoczyna teatr letni Rygiera sezon krotochwilą „Wenus we Lwowie“.

Zbrodnia w Teresinie. Z Wilna donoszą: Zabójstwo księcia Władysława Druckiego-Lubeckiego obudziło tutaj wielkie zainteresowanie, gdyż osoba zamordowanego była w Wilnie znana, zwłaszcza w kołach arystokratycznych.

Obecnie szeroko jest komentowane opowiadanie lekarza tutejszego dra Wojnicza o zamachu na życie księcia Władysława Druckiego-Lubeckiego, dokonanym w Wilnie przed dwunastu laty.

Była to w roku 1901, kiedy dr Wojnicz zajmował stanowisko głównego kierownika laboratoryum analitycznego przy wileńskiem Towarzystwie lekarskiem. Wówczas to do laboratoryum zgłosił się ks Władysław Drucki-Lubecki ze szklanką mleka, oświadczając, że podejrzywa w niem obecność trucizny. Analiza istotnie stwierdziła, że mleko zawierało strychninę w wielkiej dozie, a po spożyciu owego mleka musiałby bezwarunkowo nastąpić zgon.

Kiedy dr Wojnicz zapytał księcia, gdzie mu podano ów płyn zdradziecki, książę żadnych wyjaśnień udzielić nie chciał.

Jubileusz Józefa Kotarbińskiego. Z Warszawy donoszą: We czwartek odbyło się w salonach resursy kupieckiej uroczyste zebranie ku uczczeniu 45-lecia pracy literackiej, a 35-lecia działalności scenicznej Józefa Kotarbińskiego, kierownika literackiego teatrów warszawskich, zasłużonego literata i publicysty. Przybył na nie cały literacki i artystyczny świat Warszawy.

Jubilata, który przybył w towarzystwie małżonki, wprowadziła na salę p. Eugenia Żmijewska, poczem przemówił doń prezes komitetu jubileuszowego, znany poeta p. Ignacy Baliński, wręczając mu piękny upominek w postaci zegarka, ozdobionego pięknym emblematem.

Następnie zasługi jubilata dla teatru i piśmiennictwa uczcił p. Zdzisław Dębicki, przemawiając w imieniu Kasy literackiej. W imieniu Towarzystwa literatów przemawiał p. W. Buchner. Dalej przemawiali pp. Mieczysław Frenkiel, Michał Tarasiewicz i inni. Henryk Sienkiewicz nadesłał list serdeczny z życzeniami dla jubilata. — Odczytano nadto wielką ilość depesz, nadesłanych ze wszystkich zakątków kraju i dzielnic polskich.

Jubilat, w odpowiedzi na zgotowaną mu owacyę, dziękował za dowody uznania i zakończył swe przemówienie pięknym zwrotem:

„Niech się krzewi polska twórczość, niech się krzewi natchnienie wielkich talentów, nasza sztuka sceniczna, niech się krzewią nowe przybytki, wytwarzające nowe prądy, niech się krzewi krytyka, która torując nowe drogi, sądzi surowo, ale z zamiłowaniem.

Niech się krzewią: nasza wielka cywilizacya, potęga myśli i uczucia polskiego“.

Wczoraj odbyło się w teatrze Wielkim uroczyste benefisowe przedstawienie „Ojczyzny“ W. Sardou na dochód jubilata.

Aresztowanie oszusta. Z Frankfurtu donoszą: Aresztowano tu niejakiego hr. Poremskiego (?), który, straciwszy cały majątek w różnych przedsiębiorstwach przemysłowych, dopuścił się wielu oszustw u jubilerów, u których wziął na kredyt mnóstwo kosztowności.

Odznaczenie. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz nadał dyrektrorowi gimnazyum w Rzeszowie Drowi Emilowi Kalitowskiemu z okazyi przeniesienia go w stan spoczynku tytuł radcy rządu.

Mianowania. „Wiener Ztg.“ ogłasza: Minister spraw wewnętrznych zamianował st. komisarza Michała Suchańskiego radcą policyi, komisarzy Mikołaja Kwaśniewskiego, Michała Karabanowicza i Franciszka Charwata starszymi komisarzami w dyrekcyi policyi we Lwowie.

Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego w Gorlicach Wacława Jurkiewicza starszym kontrolorem we Lwowie, kontr. Mojżesza Lindenbauma w Stanisławowie starszym kontrolorem we Lwowie, W. Stolza st. kontrolorem w Drohobyczu, a kontr. Witolda Wasylewicza starszym zarządcą pocztowym w Szczakowej.

GRAZIA DELEDDA.

W Zielone Święta.

Na szczycie pochyłości, gdzie kończyły się uprawiane przestrzenie winnic, a zaczynały góry, przyglądał się Innasiu Boy wyprostowywaniu szczepów uszkodzonych przez filokserę.

Jak wszyscy starzy ludzie, żałował minionych, pięknych czasów i gładząc włosy długiej, białej brody rękami w kułak zgiętemi i obserwując błękitnemi, poczciwemi oczami chłopów w czarnych i czerwonych siermięgach, schylonych nad szczepami, aby je mocno w ziemi osadzić — opowiadał swej wnuczce Onorii o dawnych zwyczajach: „Za moich czasów obchodzono w tych właśnie dniach piękną uroczystość. Czekano do Wniebowstąpienia Pańskiego lub do Zielonych Świąt, wtedy bowiem winorośl jest najlepszą. Spraszano wszystkich okolicznych wieśniaków, a ci wśród śmiechu i śpiewów wyprostowywali w paru godzinach szczepy, zakrapiając je przytem obficie, jakby mieli zaznaczyć, że nowe wino powinno być równie dobre, jak dawne. A jak wesołą była następnie uczta, odbywająca się pod gołem niebem, w najjaśniejszem słońcu; było to zupełnie, jak gdyby biesiada weselna! Z niczem innem porównaćby jej nie mógł, zaznaczam tylko, że gospodarz czuł się wielce obrażonym, jeśli nie wszyscy proszeni się jawili. To jednak rzadko się zdarzało, gdyż jedzenie było wyśmienite! A nadto tyle jeszcze rozrywek! Gospodarz tylko wydawał się nie w humorze, jak niezadowolony narzeczony. Ledwie obiad się skończył, usiłował umknąć, ale przyjaciele nie spuszczali go z oka i ani na chwilę nie mógł pozostać sam, gdyż szli za nim krok po winnicy i pozostawiali wszędzie dokoła straże. Po wesołej sieście, zabierano się znowu do pracy, a kiedy przy zachodzie słońca latorośle winne znowu równo stały, spieszyli wszyscy pracownicy i zawdziawszy czapki na głowy i zarzuciwszy na ramiona wory, biegli do chaty, w której skrył się gospodarz. Siedział on tam na ławie z miną Chrystusa, widzącego przed sobą krzyżową swą drogę. Przed chatą ułożyli przyjaciele dużą stertę liści i bluszczu, kwitnących gałęzi bzu i różnobarwnych kwiatów. — Dwóch mężczyzn przytrzymywało następnie właściciela winnicy, inni wieńczyli go kwiatami, wiązali go sitowiem i gałązkami winnej latorośli, a gdy się upierał, brali sznurek, aby go tem silniej skuć. Wyglądał wtedy, prawdę powiedziawszy, jak błazem i był raczej podobny do pnia drzewnego, na którym rosną trawy i kwiaty, niż do człowieka. Tak prowadzili go do wsi, śpiewając i grając, krążyli do koła niego, podczas gdy on stał nieruchomo, jak święty w procesyi.

Małżonka stała za drzwiami domu, a ludziska zbiegali się, aby oglądać to dziwowisko.— Kiedy pochód zbliżał się nareszcie do domu, wołali strażnicy więźnia: „Kumo Anatolio“, albo też „Kumo Baiuzio, jeżeli chcesz odzyskać napowrót swego męża, zapłać taksę! Murzyni ci go porwali!“ — Ach, wy czarne sroki, jak wielkim ma być okup?“ — „Koszyk jaj i garnek smażonych owoców. Eliksir życia i wino, jeśli je posiadasz!“

Żona otwierała drzwi, a służebna dziewka ukazywała się na progu z koszykiem jaj na głowie.

„Wejdźcie, proszę, wejdźcie!“

Wchodzili tedy wszyscy do domu i tutaj kończyła się zabawa, bo żona pomagała mężowi w uwolnieniu od wieńców i kajdan, nie zapominając obdarzyć go przy tej sposobności kilku ironicznemi słowy, że nie był dość zręcznym, aby uniknąć pojmania — chociaż, prawdą a Bogiem, nie łatwemby to było nawet dla najzwinniejszego i najchytrzejszego...

„Ha, czasy się zmieniły — kończył staruszek. — Nastały teraz czasy inne, ale nic nie warte. Ludzie emigrują, chłopi też sobie każą płacić za uroczystości, a przyjaciele nie istnieją wcale; niema już takich, coby razem z nami świętowali, ani takich, coby koszta zabaw chcieli pokryć. Co roku na niebie pokazują się komety — i dlatego coraz gorzej jest na świecie!“

Mała Onoria, uczennica i wnuczka Don Inasiusa, przysłuchiwała się staruszkowi, uśmiechając się uprzejmie, choć nieco drwiąco. — Majowy wietrzyk wichrzył jej krótkie, czarne i jak u pastuszki kędzierzawe włosy, później muskał i białe włosy dziadusia.

„Dziadziu, czy wtedy, gdy zasadzałeś tę winnicę, wiązano i ciebie także?“

„O nie, moje dziecię! Jedynym w całej wiosce, któremu zawsze się udawało umknąć przed tym figlem, byłem ja! Mogę się tem szczerze pochwalić!“

Onoria przystanęła w zamyśleniu, potrząsła następnie swemi opornemi włosami, że ułożyły się w porządku i zaśmiała się w trelach, jak ptaszyna.

Poczem gdzieś pobiegła.

Ze swego miejsca, skąd doglądał robót, widział staruszek, który na taczce dał zawieść się do winnicy, jak Onoria biegła tu i ówdzie, jak naprzemian ukazywała się i znikała wśród skał i od czasu do czasu odzywał się głos jej wesoły, jak skowronka. Chociaż słabemi swemi oczyma nie mógł dojrzeć krótkich loków ani sukienki na marynarski krój zrobionej, ani też fruwającej, czerwonej krawatki — to jednak ogólne wrażenie postaci młodej dziewczyny napawało go uczuciem radości, a jej trele skowrończe brzmiały w sercu jego, jak dźwięk dzwonów z doliny, które tu w górze obwieszczały uroczystość Ducha Świętego... nastanie nowej epoki w życiu..

Wkońcu powróciła Onoria do staruszka! Śmiała się i zasłoniła mu oczy rękami. Nie mógł więc dziadek widzieć, jak parobek przywlókł całą kupę bluszczu i wyrostków winnej latorośli, które młode dziewczę narwało wśród łomów kamieni. Ale nawet i potem, kiedy dziewczyna poczęła szyję i ramiona jego owijać bluszczem i winnymi pętami i wtedy nawet nie śmiał dziadek stawiać najmniejszego oporu.

— A to na głowę! Ach dziadku, podobnyś teraz do Bachusa!... Te kwiaty weźmiesz do ręki, są to polne goździki!.. — Usunęła się o parę kroków, aby zobaczyć, jakie wrażenie czyni jej dekoracya, a dziadek na tle zielonego pagórka, okrytego żółtymi jaskrami, wyglądał istotnie, jak drzewny pień obrosły całkiem bluszczem i winem.

Wieśniacy pracujący we winnicy wołali doń, pozdrawiając go, a niektórzy przybiegli, by pomóc Onorii w uroczystem jej dziele. Starzec pozwalał ze sobą robić, co tylko chcieli, ale, gdy już całkiem był okryty zielenią — powstał i rzekł do Onorii: „O jednem tylko zapomniałaś, moje dziecko!... Będę musiał daleko, bardzo daleko powędrować, chcąc uwolnić się z tych więzów!... Aż tam, gdzie przebywa moja żona, aż do Boskiej krainy!...“

Przełożyła *B. B.*

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 10 maja.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego, ul. Poselska, 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Juliusz Dobiecki, Jan Lerczyński z Czernichowa, Stanisława Ryżowska z Jodłownika, dr Władysław Flaczek z Tarnowa, Jan Banaś, Marya Królikowska z Kalwaryi, Regina Zuckerberg z Czerniowiec, Piotr Milczanowski z Wołodzi, Czesław Ochmański, Józef Burdziński z Kazimierzy Wielkiej, Jan Zaborowski, Antoni Herbst z Sosnowca, Jan Nowotny ze Lwowa, Romana Piwońska z siostrami z Tarnowa, Filipina Dziubówna ze Lwowa, Fryderyk Wojciechowski z Kulikowa, Edward Malinowski z Warszawy.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Franciszkowie Knotowscy ze Lwowa, inż. Tadeusz Meringer z Dąbrowy (Król. Pol.), dr Jan Korkiewicz, inż. Tomasz Bugielski z Borysławia, dr Kazimierz Sozański, dr Mieczysław Offmański ze Lwowa, Józefowie Braudysowie z Brzeźnicy, Zygmunt Dniszewski z Kożuszków (Król. Pol.), Ryszard Spitzer z Wiednia, Jan Klecharz z Sierszy, Stanisław Zakrzewski z Drohobycza, Edward Richty, Bronisław Doncewicz z Wadowic, Franciszek Mierniczek z Hermanowic, Robert Homola z Berna, Czesław Michniak z Zakopanego, Helena Hanke z córką z Bytomia, Marya Borys z Ropczyc, Teodor Tödlisz z Wołomina, Stanisław Cieszkowski z Będzina, Henryk Golewski, Teofil Abl ze Lwowa.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 10 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 2·2·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 255·50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 274·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 243·5·, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. 114·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 28·25, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 479·—. Clary złr. 40 m. k. 195·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 56·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 34·25, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 8·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 239·—, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 240·.5, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 482·—.

Wiedeń, 10 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 6 8·25, węg. Zakł. kredyt. 826·—, Anglobanku 33·75, Unionbanku 593·75, Länderbanku 5·8·—, Bankvereinu 515·—, Bodencredit 1215·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 650·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 6·6· , Kolei państwowych 72·7·, kolei południowej 132·—, kolei północnej —·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 10·8·—, Rima Muranyi 724·25, Praskiego Tow. żelaznego 3398·—, Fabryki broni 97·—, Akcye tureckie tyt. 343· , Gal. Karp. Tow. naft. 851·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 84·5, Austr. renta koron. 84·55, Węgier. renta koron. 82·70, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 8·45, 4% Listy Banku hip. 8·.5, 4 1/2% Listy Banku hip. 90·75, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 8·—, 4 1/2% Listy Banku kraj. 92·—, 4% Gal. Obl. propin. 95·10, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 84·30, 4% pożyczka m. Lwowa 8·90, 4% pożyczka m. Krakowa 81·85, Losy tureckie 240·25, Marki 1·7·75, Ruble 253·25, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 850·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie silne.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 maja 1913 włącznie (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12·20 w nocy (osob.) do Podwołoczysk. Połączenie: do Nowego Sącza, Krynicy.
12·50 w nocy (posp.) Nr 8 do Wiednia. Połączenie: do Opawy.
3·15 w nocy (posp.) do Czerniowiec.
3·55 w nocy (posp.) Nr 10 do Wiednia. Połączenie: do Warszawy.
4·20 w nocy (osob.) do Oświęcima.
5·20 w nocy (posp.) Nr 20 do Wiednia. Połączenie: do Wrocławia.
6·40 r. (posp.) do Podwołoczysk, Stanisławowa i Ickan.
6·52 rano (posp.) Nr. 2 do Wiednia. Połączenie: do Wrocławia.
7·10 rano (posp. sezon.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września włącznie.
7·50 r. (osob.) do Podwołoczysk (połączenie do Szczucina, Rozwadowa itd.
8·00 rano (osob.) do Wieliczki.
8·25 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
8·45 rano (osob.) do Podwołoczysk. Kursuje od 15 maja do 30 września włącz.
9·30 rano (osob.) do Nowego Sącza. Połączenia: do Wadowic.
9·30 rano (osob.) do Wiednia, Warszawy.
10·25 rano (osob. sez.) od 15 czerwca do 30 września włącz. do Zakopanego i Rabki. Połączenia: do Żywca, Zwardonia.
10·45 r. (osob.) do Podwołoczysk, Ickan. Połączenia: do Nowego Sącza (Krynicy od 1 maja do 30 września włącznie) Orłowa, Tarnobrzega, Jasła.
1·15 pop. (osob.) do Suchej i Oświęcima.
1·30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1·42 pop. (osob.) do Kocmyrzowa, i Mogiły
1·42 pop. (osob.) Nr 48B (od 1 maja do 30 września w niedziele i święta) do Trzebini.
1·57 pop. (osob.) Nr 14 do Wiednia.
2·35 pop. (osob.) Nr 6 do Wiednia.
2·48 pop. (osob.) Nr 44B (od 1 maja do 30 września codziennie) do Trzebini. Połączenie do Wrocławia.
2·51 pop. (pospieszny) do Lwowa. Połączenia: do Szczucina, Nowego Sącza.
3·00 pop. (osob.) do Tarnowa. Połączenia: do Szczucina, Stróż, Jasła, Nowego Sącza, (Orłowa od 15 czerwca do 30 września.
3·25 pop. (osob.) do Suchy, Żywca, (od 15 czerwca do 30 września włącznie) do Zakopanego, Rabki.
5·40 pop. (osob.) do Łańcuta. Połączenia do Stróż, Nowego Sącza, Jasła.
6·00 wiecz. (osob.) Nr 116 do Oświęcima.
6·45 wiecz. (osob.) Nr 16 do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Petersburga, Wrocławia.
6·55 wiecz. (miesz.) do Tarnowa.
7·40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7·44 wiecz. (posp.) Nr 204 (od 15 maja do 30 września) do Karlsbadu.
7·55 wiecz. (osob.) do Nowego Zagórza. Połączenia: do Oświęcima.
8·00 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8·43 wiecz. (pospiesz.) do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi. Połączenie: do Chyrowa:
9·00 wiecz. (osob.) do Podwołoczysk: Połączenie: do Nowego Sącza.
10·15 w nocy (posp.) Nr 4 do Wiednia. Połączenie: do Warszawy, Wrocławia.
10·35 w nocy (posp.) Nr 104 do Wiednia.
10·55 w nocy (osob.) do Nowego Zagórza i do Wieliczki, Jasła, Dynowa.
11·55 w nocy (osob.) do Oświęcima, Żywca.

Przychodzą do Krakowa:

12·40 w nocy (posp.) z Czerniowiec. Połączenie od Bukaresztu.
3·07 w nocy (posp.) Nr 7 z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.
3·30 w nocy (osob.) z Podwołoczysk. Połączenie z Odessy.
4·52 r. (osob.) ze Lwowa. Połączenia: od Sokołowa, Podhajec, Chyrowa, Sambora, Stryja, Orłowa, Krynicy (od 1 maja do 30 września) od Nowego Sącza.
5·30 rano (posp.) Nr 103 z Wiednia.
5·55 w nocy (osob.) Z Nowego Zagórza przez Suchę. Połączenie: z Gorlic, Orłowa, Zakopanego.
6·00 rano (posp.) Nr 3 z Wiednia. Połączenie z Berlina i Wrocławia przez Bogumin.
6·32 r. (posp.) z Ickan. Połączenie: z Konstantynopola przez Konstancyę.
7·20 rano (osob.) Nr 15 z Wiednia.
7·25 rano (osob.) z Wieliczki.
7·36 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
7·55 rano (osob.) Nr 32 z Oświęcima przez Podgórze-Płaszów.
8·15 r. (osob.) (od 1 czerwca do 30 września włącz.) z Tarnowa. Połączenie z Nowego Sącza, Jasła.
8·40 rano (posp.) (od 15 maja do 30 września) z Karlsbadu.
8·44 r. (osob.) z Podwołoczysk. Połączenie z Kijowa, Odessy.
9·05 rano (osob.) z Granicy. Połączenie z Warszawy.
9·35 rano (osob.) Nr 13 z Wiednia. Połączenia: z Ołomuńca, Opawy.
11.20 r. (miesz.) z Wieliczki.
11·55 rano (osob.) Nr 39 z Wiednia.
12·58 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1·10 pop. (osob. sez.) od 1 czerwca do 30 września codziennie, czwartki i święta. z Tarnowa. Połączenie z Nowego Sącza
1·24 pop. (osob.) ze Lwowa.
2·05 pop. (osob.) z Nowego Sącza.
2·20 pop. (pospieszny) ze Lwowa.
2·30 pop. (osob.) z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.
2·35 pop. (osob.) z Wieliczki.
3·15 pop. (osob.) z Oświęcima, Skawiny.
4·52 pop. (osob.) z Brzecławy (Lundenburga).
5·22 wiecz. (osob.) z Tarnowa. Kursuje od 1 czerwca do 30 września włącznie.
6·14 wiecz. (miesz.) z Wieliczki.
6·55 wiecz. (osob.) z Podwołoczysk.
6·58 wiecz. (osob.) od Stryja, Sambora.
7·20 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
7·36 wiecz. (osob.) z Podwołoczysk.
7·45 wiecz. (posp.) Nr 1 z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.
8·28 wiecz. (posp.) od 15 czerwca do 30 września z Zakopanego.
8·50 wiecz. (osob.) Nr 47B (od 1 maja do 30 września w niedziele i święta) od Trzebini
9·10 wiecz. (osob.) z Oświęcima.
9·25 wiecz. (osob.) z Nowego Sącza.
9·45 wiecz. (osob.) Nr 4 z Wiednia. Połączenie z Pragi.
10·35 w nocy (osob.) z Zakopanego i Suchej.
11·04 w nocy (osob.) z Rzeszowa.
11·05 w nocy (osob.) z N. Sącza przez Suchą.
11·55 w nocy (posp.) Nr 9 z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 1359
24 105 0

OBRAZY

Axentowicza, Boznańskiej, Czajkowskiego, Dębickiego, Fałata, Filipkiewicza, Grotta, Januszewskiego, Kamockiego, Karpińskiego, Malczewskiego, Matejski, Mehofera, Podgórskiego, Sichulskiego, Stanisławskiego, Uziembły, Weissa, Wyczółkowskiego, Żelechowskiego, Żarneckiego i t. d. — sprzedaje za gotówkę i na spłaty

SALON SZTUKI
B. GABRYELSKA

Kraków - - - - - Rynek 35.

Wystawa otwarta od 9 rano do 7 wieczór
Wstęp wolny. 108 36 0

Formy na suknie damskie

wykonuje się **w Szkole kroju i szycia „Józefina", ul. Długa l. 17,** I piętro.

Po cenach: Forma bluzki	K	—·80
„ bluzki kimono	K	1·—
„ spodnicy z bawetem	K	1·40
„ żakietu	K	1·50

4094

Książki

oddzielne i całe księgozbiory kupujemy w przejeździe przez Kraków w dniach 11 i 12 b. m. Zgłoszenia proszę pod adresem „M. Rubin", Hotel Metropol, ul. św. Gertrudy. Osobiście służymy między 2 a 3 po pop. na miejscu. 4074 1 2

Dom parterowy

słoneczny, o 6 pokojach, 3 spiżarkach, z wolnej ręki do sprzedania, przy ul. Podskale 14 w Podgórzu, obok kościoła OO. Redemptorystów, szkoły wydziałowej, ludowej, gimnazyum, poczty i telegrafu. 4065

Z powodu wyjazdu

jest od czerwca lub lipca do wynajęcia mieszkanie z 4 lub 5 pokoi, łazienki, kuchni, na I piętrze. Rozkład wygodny, słońca wiele. — Ul. Lubicz 22. 4069 1 4

! KROJU !

i szycia sukien damskich wyuczam najdokładniej w krótkim czasie, nawet Panie zupełnie z szyciem nieobeznane. Warunki przystępne. Wpisy w Szkole kroju i szycia **„Józefina", ul. Długa 17, I p.** Wykonuję również wszelkie **formy!** 4093 1 2

Zdolnych i solidnych akwizytorów

we wszystkich miastach Galicyi, posiadających stosunki u władz miejskich, powiatowych, gminnych, jakoteż u rolników, poszukujemy **za wysoką prowizyą** do sprzedaży łatwych i duży zbyt mających artykułów. Zgłoszenia pod **„B. C."** do Biura ogłoszeń St. Sokołowskiego we Lwowie, ul. Jagiellońska 3. 4082 1 2

Znakomitym a tanim przyrządem

do szybkiego a taniego bielenia budynków mieszkalnych, gospod., desynfekcyonowania stajen, obór, chlewni, zaoszczędzającym 200 proc. materyału i robocizny ręcznej, są nasze opryskiwacze Apollo i Ceres. **Niezbędne dla gospodarstw wiejskich, przedsiębiorstw budowlanych, wszelkich fabryk, malarzy, właścicieli real.** i p. Setki tych przyrządów w użyciu. Ofertę wraz z opisowym cennikiem wysyłają na żądanie wyłączni przedstawiciele. **Związek Handlowy Agronomów, Lwów, pl. Smolki 4.** Zdolni odsprzedawcy wszędzie poszukiwani. 4081 1 2

Do wynajęcia

zaraz: oddzielne, ładne pokoje umeblowane, z osobnem wejściem. — Ulica Warszawska l. 3. Dozorca wskaże. 4077

Starszy filozof

rutyn. korepetytor, udziela lekcyj. Za dobry wynik ręczy. Zgłoszenia „F. 10" poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inser. 4076 1 3

Trzecie piętro

w domu przy ul. św. Anny 3 zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy domu. 2144 26 0

Rymanów
Pensyonat pod „Matką Boską"

położony wśród lasu szpilkowego, 50 pokoi, ogrzewanych systemem „Sirius", dwupiętrowa sala, kuchnia wzorowa, dyeta indywidualizowana, pod nadzorem lekarza.

Dla dzieci i młodzieży internat
przy Pensyonacie pod „Matką Boską" przyjmuje dzieci same od czteroletnich. Opieka lekarska i wychowawcza, na żądanie nauka, konwersacya, muzyka, gimnastyka.

Specyalność: Odżywianie wątłych dzieci. — Broszury do nabycia w Krakowie, w księgarni Gebethnera i Ski. 3431 4 26

Prospekty pensyonatu i internatu gratis wysyła właścicielka **Walterowa.**

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.
Homogenizowaną i sterylizowaną

„Śmietanę"

w puszkach
do kawy, herbaty i na kremy
poleca

Wojciech Olszowski

Kraków 184 9 0
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.



JAWORZE

na Śląsku w Beskidach.

Uzdrowisko klimatyczne i letnisko. — Słynny park.

Zakład hydropatyczny i kąpielowo-leczniczy

3915 2 17 **Dra Z. Czopa.**

Pokoje i pomieszkania dla rodzin we willach sk. i prywatnych. 2 restauracye i pensyonat. Ceny niskie. Stacya kol., poczta, telegraf, apteka publiczna w miejscu. Telefon m. m. w hotelu Simachowitza przez centralę Bielsko. — Informacyj i prospektów udziela: **Skarb. Zarząd letniska w Jaworzu lub Dr Czop.**

10.000 KORON NAGRODY

DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH.



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje **prawdziwie duński „Balsam Mos".** Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko **„Balsamu Mos"** do wywołania porostu brody, brwi i włosów jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że **„Balsam Mos" jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni** przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają róść. Ręczy się, że środek ten nie jest szkodliwy

Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

10.000 KORON GOTÓWKĄ

każdemu gołowąsemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

Uwaga: Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladownictwami ostrzega się **usilnie.**

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos" mogę Panom donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania **I. C. Dr Tverg, Kopenhaga.**

Paczka Balsamu Mos 5 zł. Opakow. dyskr. Po otrzymaniu należytości lub za zaliczką. Pisać **do największego w świecie osobliwego handlu**

MOS-MAGASINET, COPENHAGEN B. 1306 DANMARK (Dania).

(Opłata kart koresp. 10, a listów 25 h.) 3224

Skrzypce stare, wartościowe, przegrane, nawet rozbite lub połamane, kupuję. Adres: **Antoni Pączka, Lwów,** Murarska 5. 4090 1 10

Pielęgniarka

poleca się Sz. Publiczności. Podejmuje się opieki nad chorymi po domach — wykonuje także masaże. Adres: ulica Czarnowiejska l. 23, front, II piętrko.
189 1 0

Do większego przedsiębiorstwa

potrzebny praktykant. — Zgłoszenia do 15 b. m. pod „Zdolny" poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 4095 1 2

Młody pomocnik handlowy

szybki ekspedyent korzenno-bufetowy, szuka posady. **„Szybki"** poste restante **Lwów.** 4092

Rządca ekonomiczny

dobry wykonawca, obeznany z gospodarką lasową, szuka posady. „Gospodarz" poste restante **Niżniów.** 4091

Piekarnia

w dobrem miejscu do wydzierżawienia. **A. S.** poste restante **Kraków.** 4063 1 3

Do wynajęcia sklep

narożny, wystawowy, przy ul. Wiślnej 5. Wiadomość u Węglarskigo, Rynek gł. 19.
4066 1 6

Praktykanta

z ukończoną IV klasą szkoły średniej, poszukuje zakład dentystyczny **Dra Melińskiego,** ul. Szewska 4, I p. 4064

Letnie pomieszkanie:

pokój i kuchnia lub dwa, a także 3 pokoje i kuchnia, z ogródkiem naokoło domu, w pagórkowatych, przyjemnych miejscach w Krzeszowicach, 5 minut od stacyi kolejowej, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u Franciszka Przykryla, Oświęcim (miasto). 4089 1 5

Potrzebne

od 1 lipca **słoneczne mieszkanie** (3 pokoje, łazienka, kuchnia, elektr. światło), blisko ulicy Szczepańskiej. — Zgłoszenia pod **L. H. D.** przyjmuje Gł. Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, Szczepańska 9. 3929 2 2

Kupuję i sprzedaję

używane meble, garderobę męską i damską, futra, jakoteż inne przedmioty. — **S. Katzner, Bracka 5.** Korespondentka wystarczy. 3836 4 20

W Truskawcu

już zostało otwarte

Biuro informacyjne i spedycyjne
Teodora Błasa.

Wyszukuje mieszkania, przewozi rzeczy i udziela wszelkich informacyj. 3913 3 3

Urzędnik początkujący

potrzebny zaraz, z odpowiedniem wykształceniem, biegły **w stenografii** i pisaniu na **maszynie.** — Znajomość **języka niemieckiego pożądana.** — Zgłoszenia tylko pisemne **Centralny Zarząd Dóbr XX. Sanguszków, Tarnów, Gumniska.** 4067 1 3

Solanki LUHACZOWICE na Morawach.

Frekwencya gości w roku 1912 ogółem 15.000 osób.

Najbogatsze w Austro-Węgrzech źródła szczawy alkaliczno-solankowej. Kąpiele kwasu węglowego, solankowe, siarczane i błotne. Zakład hydropatyczny z wszystkiemi rodzajami kąpieli elektrycznych, kąpiele tlenowe. Wziewalnie, sala pneumatyczna i do przepłukiwania gardła. Kąpiele słoneczne i powietrzne, pływalnie.
3609 2 5

Luhaczowickie wody mineralne i solanki leczą: reumatyzm, otyłość, cukrzycę, kamienie żółciowe, choroby sercowe, katary płuc, żołądka i kiszek, choroby kobiece, zołzy (skrofuły), chroniczne wypryski, cierpienia nerwowe i t. d.

Wyczerpujące prospekty przesyła:

Zarząd kąpielowy w Luhaczowicach, Morawy.

„Manna" jest szczytem doskonałości kostek bulionowych.
„Manna" daje z jednej kostki talerz znakomitego rosołu wołowego.
„Manna" jest wszędzie do nabycia po 5 hal. za kostkę.
„Manna" jest wyrobem krajowym. 3772 3 3

Fabryka we Lwowie, pl. Bema 4.

Główny zastępca na Kraków: **Zygfryd Goldstein, ul. św. Gertrudy 19.**

55 32 0

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie

PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH
Dra CAUVIN'A

Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.

PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

Towarzystwo Zaliczkowe
w Krakowie

zarejestrowane z nieograniczoną poręką, założone w 1870 r.,

ulica Straszewskiego 28 (naprzeciw Uniwersytetu)

podniosło procent od wkładek z $4\frac{1}{2}\%$ na 2273 12 12

5%

opłaca procent od dnia złożenia i podatek rentowy.

Do sprzedania

urządzenie szkółki froeblowskiej. Cena przystępna. Wiadomość: Podgórze, ul. Mickiewicza l. 34. 4068 1 3

Rutynowana kasyerka

zdolna, z chlubnemi poleceniami, poszukuje posady od 1 czerwca 1913 r. — Zgłoszenia pod **„Zdolna"** poste restante **Kraków,** za okazaniem legitymacyi Nr 546. 4075 1 2

Potrzebne

letnie mieszkanie (2—4 pokoi i kuchni), czyste, zdrowe, umeblowane, z ogrodem lub pod lasem, w pobliżu kolei i kościoła. — Kraków. plac Kossaka 8, I p., R. N. 4062 1 3

Ul. Floryańska 19

na III piętrze od frontu, trzy pokoje, przedpokój, nyża i kuchnia, od 1 czerwca są do wynajęcia. 4016 2 2

Wielki wybór

MEBLI i DEKORACYI

188 poleca 1 20

KAJETAN DUDZIAK

Kraków, ul. Floryańska 36.
Ceny umiarkowane.

Absolwent akademii handlowej

kursu abituryentów w Krakowie, poszukuje posady, względnie praktyki w instytucyi finansowej lub przedsiębiorstwie fabrycznem w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod **M. O.** poste restante **Jordanów.** 3972 2 3

Utrzymanie

lub zajęcie płatne otrzyma panna lub bezdzietna wdowa, wypożyczając 500 kor. do powiększenia interesu. Zgłoszenia **„Pewność 2500"** poste restante **Podgórze.** 3978 2 3

Pokój frontowy

dobrze umeblowany, z oświetleniem elektrycznem i osobnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Karmelicka 57, I p. 3984 2 3

Automobil

z nowego typu, o 5 siedzeniach, faetonem, tak jak nieużywany, wyekwipowany kompletnie, do sprzedania. Zgłoszenia **„Siła 15 HP."** poste restante **Kraków 4.** 3933 3 4

Ładny

czerwono-biały, dwuletni bernard, za 100 K do sprzedania. Zgłoszenia pod „Bernard" poste rest. Tryńcza. 3935 3 3

Koncypienta

rutynowanego, katolika, poszukuje **Dr Ludwik Seeliger, adwokat w Kolbuszowej.** 3961 2 5

Do wynajęcia od 1 lipca

3 pokoje, kuchnia, przedpokój, z komfortem. Ul. Wrzesińska 10. 3988 2 5

Poszukuję posady

kasyerki, magazynierki, ekspedyentki u solidnej firmy, lub też zarządu domem. **„Praca"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3956 2 5

Francuzki

mogącej udzielać lekcyi godzinę dziennie, poszukuje **„Esyot"** poste restante **Kraków.** 3966 2 3

Panna

pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady biurowej od 1 czerwca. Zgłoszenia: **„Panna Lina 100"** poste rest. **Kraków 1.** 3993 2 3

Panienka z ukończonym kursem frebla

i z I kursem sem., poszukuje zaraz posady do dzieci na wyjazd. Zgłoszenia pod Z. S. 100 poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat.
3847 3 3

Na ● rzadkie włosy ● u Pań, nie ma innej rady ● jak

● Dobra fryzura. ●

Takie ● wykonuje zadawalniająco, z najlepszych ● włosów ● i poucza, jak ● się nią czesać ● fryzyer ● ul. Wolska 1 w Krakowie. 3784 5 5

Stare sztuczne zęby

platynę, złoto, srebro, brylanty kupuje się po cenach najwyższych w niedzielę i poniedziałek Zielonych Świąt od 8 rano do 2. Józef Nečas, ul. Floryańska l. 20, II p., na prawo. 3846 7 7

Zdolnych Zastępców

do sprzedaży wszelkich w Austryi dozwolonych losów, przyjmie wielka bankowa instytucya na najwyższą prowizyę, ewentualne Główne Zastępstwo z odpowiednią kaucyą. 4078 1 2

Zgłoszenia listowne zdolnych pracowników pod „Wielki zysk 4078" przyjmuje Administracya „N. Reformy".

Założony w roku 1872



Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH

Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462

wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu.

31 105 0

Osoba inteligentna

lat 39, z dobrej rodziny, znająca się na całkowitem gospodarstwie domowem i kuchni, poszukuje miejsca do samodzielnego zarządu u poważnej, samotnej osoby. Zgłoszenia pod adresem: Janiszewska, Lewitz, Prov. Posen.
3764 3 3

Matematykę

do matury semin. szybko i dokładnie powtarza za cenę **10—15 kor.** od osoby słuch. IV r. fil. Zgłoszenia: Uniwersytet, **B. K.** 3896 3 3

Nowe sklepy

róg ulicy Lwowskiej i Batorego, w najruchliwszym punkcie Podgórza, każdego czasu do wynajęcia.

Mieszkanie

całe I lub II piętro, na kancelaryę adwokacką lub notaryalną, składające się z 8 pokoi, 2 przedpokoi i kurytarza, 2 łazienek, kuchni, pokoju dla służby, do wynajęcia od 1 października. Wiadomość w Krakowie u D. Bincera, Radziwiłłowska 8 B, telefon 543 lub w Podgórzu, ulica Lwowska l. 24, II piętro, drzwi na prawo. 3964 2 10

ROWERY



3018 11 15

Pomimo silnej reklamy rozmaitych środków do pielęgnowania włosów tak krajowych, jak i zagranicznych, a głównie niemieckich, okazał się w dotychczasowem używaniu

„SZUM"

jako jedyny, pewny i skuteczny środek zapobiegający wypadaniu, łupieży i odmładzającym włosy. Tani i dobry, każdy chwali, a używanie czem raz bardziej się zwiększa. 318 20 20

Pakiet 25 hal. Wszędzie do nabycia

Dom

parterowy, o dwóch frontach, przy ulicy Dajwór 21 (koło przystanku tramwajowego), zaraz do sprzedania lub wynajęcia. **Zdatny na fabrykę.** Wiadomość: H. Wiener, ulica Józefa 21. 3405 7 8

Bonerowska 5, III p.

Pokoje umeblowane na czas krótszy i dłuższy, z całodziennem utrzymaniem.
41 25 0

Bracia Tercyarze św. Franciszka
(Bracia Albertianie)

posługujący ubogim

w Krakowie, Kaźmierz, ul. Krakowska 47
Telefon 206

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i polityrowania.

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie. 131 27 0

Wycieraczki kokosowe, oraz własnego wyrobu plecione trzcinowe, w różnych wielkościach.

Chodniki kokosowe do kościołów, urzędów na schody, korytarze i do przedpokoi.

„Kino Nowości"

ul. Starowiślna 21.
Telefon Nr. 2345.

Wielki program świąteczny od piątku 9 do czwartku 15 maja włącznie: Nowość! OCZY MATKI (wzruszająca tragedya dziecka, napisana i inscenizowana przez Maksa Mack. Główną rolę odegra 4-letni Bob Nelden). 1) Akt I. 2) Akt II. 3) Nowa wychowawczyni (wesoła farsa, grana przez znakomitych artystów francuskich). 4) Malownicza podróż z Biarritz przez Bilbao do Madrytu. — 5) Przygody rekruta (obraz komiczny). — Sensacya! TAJEMNICA ŻÓŁTEGO POKOJU (dramat z życia detektywa według słynnego romansu francuskiego autora Gastona Leroux. Rzecz dzieje się we Francyi i Ameryce. Film długości 1426 metrów 6) Prolog. 7) Akt I. 8) Akt II. 9) Akt III.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 19. Rządca drukarni L. K. Górski.